Opłata pocztowa uiszczona gotówką

ŻYCIE GOSPODARCZE

Dwutygodnik poświęcony sprawom gospodarczym Polski Zachodniej

Organ Związku Fabrykantów Tow. zap. w Poznaniu.

NR. 8 **Poznań, dnia 15 kwietnia 1939** **ROK 18**

Wydawca i miejsce wydania: **Związek Fabrykantów Tow. zap. w Poznaniu**
ul. Rzeczypospolitej nr. 1 Telefon nr. 25-95 i 48-98

Odezwa Ogólnopolskiego Komitetu Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej.

POLACY!

Żyjemy w czasach niezwykłych, w których tylko siła daje wolność, a zbrojne pogotowie i nieustająca czujność zabezpieczają spokojną pracę narodów.

Naród Polski, zjednoczony wokół swej armii i Naczelnego Wodza, w spokoju i z godnością oczekuje wszystkiego, cokolwiek może go spotkać na drodze jego rozwoju. Jesteśmy gotowi bronić kart naszej historii ostrzem bagnetów, hukiem dział i warkotem stalowych ptaków.

W obliczu rozgrywających się obecnie zdarzeń musimy — według słów Naczelnego Wodza — pracować „chociażby w krzyżach trzeszczało" i „o sile nie zapomnieć".

Musimy być silni i potężni, aby utrzymać poszanowanie naszych praw u wrogów i miłość u przyjaciół. Musimy być uzbrojeni, aby móc jak najdłużej w spokoju pracować. Musimy być w każdej chwili gotowi do spełnienia najwznioślejszego obowiązku — obrony Ojczyzny.

Polacy! Rząd Rzeczypospolitej postanowił rozpisać wewnętrzną pożyczkę państwową, przeznaczoną na rozbudowę naszych sił powietrznych i wzmocnienie artylerii przeciwlotniczej.

Pamiętajcie, że każdy nowy samolot, każde nowe działo przeciwlotnicze — to zwiększona gwarancja pokoju dla Polski, a pracy i dobrobytu dla jej obywateli. Niechaj całą Polskę okryją skrzydła samolotów, niech ją ochraniają liczne baterie przeciwlotnicze. Niechaj rozlegnie się wielki głos wszystkich żyjących w świecie Polaków: Dozbroimy Polskę w powietrzu! Nabywajmy Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej!

* * *

Nikogo bardziej niż nas nie nauczyły tragiczne wypadki XVIII i XX wieku, że niepodległość jest wartością niepodzielną. Kto decydowałby się na rezygnację z najmniejszej cząsteczki tej wartości, ten utraci ją w całości, budząc raczej powszechną odrazę w świecie niż współczucie.

Z nikim więc jej dzielić nie będziemy i wobec tej alternatywy całe nasze społeczeństwo staje zwarte, solidarne, opanowane jednym pragnieniem — pragnieniem walki o zwycięstwo, jeżeli walka o najmniejszą choćby cząstkę niepodległości stanie się konieczną. Nie mamy pod tym względem najmniejszego nawet wahania.

W tej atmosferze powróciła pod obrady myśl o nowej, wewnętrznej pożyczce państwowej na cele rozbudowy lotnictwa wojskowego i uzupełnienia artylerii przeciwlotniczej ponad normalny program, realizowany przez Ministerstwo Spraw Wojskowych w oparciu — jak corocznie — o znaczne kredyty z instytucyj finansowych.

Rząd i Minister Skarbu są formalnymi inicjatorami tej pożyczki. Ale inicjatorem faktycznym jest — mówię to bez wszelkich retorycznych przenośni — samo społeczeństwo polskie, zsolidaryzowane głęboko z armią polską i jej Wodzem. Wola ta narastała tak konkretnie z godziny na godzinę, że jakiekolwiek opóźnienie czy wahanie Ministra Skarbu byłoby jawnym błędem.

To jest najlepszą atmosferą dla powodzenia tej pożyczki, którą podjęliśmy pod hasłem: „Naród swej armii i sobie!".

Inż. Eugeniusz Kwiatkowski
(z przemówienia w dniu 1. IV. 1939).

Istotnie reakcja wszystkich warstw społecznych i zawodowych polskich jest jednolita: pożyczkę obrony przeciwlotniczej trzeba poprzeć zaraz i jaknajsilniej!

Centralny Związek Przemysłu Polskiego wydał w tej sprawie odezwę, w której czytamy m. in.:

„Jest to pożyczka nie kalkulacji, nie obliczeń, lecz żywiołowego pędu, a pierwsza odruchowa reakcja zakładów przemysłowych dostatecznie świadczy o tym, że ten pęd żywiołowy powszechny jest również w przemyśle".

„Przemysł weźmie udział w Pożyczce Obrony Przeciwlotniczej w granicach jak największego swego wysiłku, choćby kosztem zmiany dotychczasowych swoich zamierzeń, nawet najbardziej racjonalnych, ale pomyślanych dla normalnych czasów".

„Pożyczka Obrony Przeciwlotniczej jest materialnym odpowiednikiem duchowej podstawy Narodu, i przemysł musi temu zadaniu sprostać".

Równocześnie Związek Fabrykantów wystąpił do wszystkich swych członków z apelem:

„Przemysł Wielkopolski, który nigdy nie szczędził ofiar na cele społeczne, a tym mniej na cele obrony granic, wykaże, że apel skierowany przez inicjatywę Rządu znajdzie właściwy oddźwięk u niego, jak znalazł oddźwięk w sercach społeczeństwa całego i że przemysłowiec wielkopolski stanie w pierwszym rzędzie subskrybentów.

„Zwracamy się więc z gorącym apelem do przemysłu wielkopolskiego, aby obowiązek swój wypełnił jak najwydatniej.

„Kierując ten apel do noszych Członków — przekonani jesteśmy, że odpowiedzą na niego czynem, godnym polskiego przemysłowca. Niech przyszły historyk dziejów współczesnych zmuszony będzie do stwierdzenia, że kiedy „Rzeczpospolita znajdowała się w potrzebie" — przemysł polski bezgraniczną ofiarnością dał żywy przykład gorącego i głębokiego patriotyzmu".

Niech nikogo nie zabraknie przy subskrybcji!.

Związek sformułował przy tym orientacyjne wytyczne, zachęcając oczywiście do subskrybcji możliwie najwyższej.

* * *

Wszystkie te apele znalazły pełny oddźwięk w przemyśle wielkopolskim.

Według otrzymanych przez Związek Fabrykantów dotychczasowych i niepełnych informacyj już przed rozpoczęciem formalnej subskrybcji z pośród członkowskich przedsiębiorstw zadeklarowały poważniejsze kwoty poniższe firmy:

H. Cegielski — firma razem z pracownikami — 450.000 zł,
R. Barcikowski i J. Czepczyński — oprócz personelu — 20.000 zł,
„Brzeskiauto" — oprócz personelu — na poczet 5.000 zł,
„Centra" — oprócz personelu — na razie 50.000 zł,
Jan Kajewski dawn. „Blask" — firma 10.000 zł, — pracownicy 4.660 zł,
Druk. i Księg. św. Wojciecha — Zarząd wysunął 200.000 — decyzję powezmą władze przedsiębiorstwa. Na FON. wpłacono już 50.000 zł. Pracownicy subskrybują osobno.
Browar Kobylepole — firma 3.000 zł, personel — 2.260 zł,

Browar Kuntersztyn — firma 10.000 zł, personel — 5.000 zł,
Bracia Dawidowscy — 25.000 zł — oprócz personelu,
Edw. Kręglewski — Firma razem z personelem 25.000 zł, a nadto firma na FON. — 5.000 zł,
Lub. Fabr. Drożdży — 100.000 zł — oprócz personelu. Na FON. wpłacono 10.000 zł,
K. Przybyła — 10.000 zł, — personel osobno subskrybuje,
„Jodemka" — Kościan — na razie 10.000 zł, — personel osobno subskrybuje,
„Stomil" S. A. Poznań — Zarząd wysunął 100.000 zł. Na FON. wpłacono 70.000 zł. Personel osobno subskrybuje.
„Wiepofana" — 10.000 zł — personel — 9.600 zł,
Henryk Żak — 4.000 zł — personel 1.560 zł. Na FON. wpłaciło przedsiębiorstwo łącznie z pracownikami 764,20 zł.

Świadczenia rzeczowe.

Dziennik Ustaw R. P. z 4. IV. 39 (Nr. 30) przynosi pod poz. 200, ustawę o powszechnym obowiązku świadczeń rzeczowych, której treść podajemy za „Codz. Gaz. Handl.":

Przez świadczenia rzeczowe rozumieć należy obowiązek udzielania danych o przedmiotach świadczeń rzeczowych; — obowiązek przysposobienia do działalności, odpowiadającej potrzebom obrony Państwa lub warunkom wojennym (obowiązek przysposobienia do świadczeń rzeczowych); obowiązek odstępowania na rzecz Państwa przedmiotów świadczeń rzeczowych i podporządkowania się dla tego celu innym zarządzeniom władzy (obowiązek świadczeń rzeczowych). W razie wybuchu wojny lub zarządzenia mobilizacji, tudzież w przypadkach, gdy tego wymagać będzie interes obrony Państwa, stwierdzony uchwałą Rady Ministrów — Rada Ministrów, jeżeli dane uprawnienie nie służy innej władzy — może: zakazać wywozu wszelkiego rodzaju ruchomości za granicę, lub przywóz z zagranicy na obszar państwa lub do pewnych jego części, albo też wywóz lub przywóz ograniczyć. Nadto Rada Ministrów może normować oraz poddawać kontroli obrót towarowy i pieniężny oraz działalność instytucji z tym obrotem związanych, zarówno na rynkach wewnętrznych, jak i w stosunkach z zagranicą; — wprowadzać na rzecz państwa lub innych podmiotów prawnych wyłączność wytwórczości i obrotu surowców, półfabrykatów i fabrykatów; — normować wytwórczość i spożycie; — nakazać lub też zakazać wytwarzania lub przerobu pewnych produktów; — tworzyć przymusowe związki i zrzeszenia gospodarcze, mające na celu organizowanie wytwarzania, przetwarzania, gromadzenia i podziału przedmiotów świadczeń rzeczowych.

Ustawa normuje zakres powszechnego obowiązku świadczeń rzeczowych pod względem przedmiotowym i podmiotowym. Powszechnemu obowiązkowi świadczeń podlegają wszystkie osoby, w których posiadaniu na obszarze państwa znajdują się przedmioty świadczeń rzeczowych. Obowiązki posiadacza ciążą na ustanowionym według ustawy omawianej pełnomocniku, jeżeli zarządzenia lub nakaz nie stanowią inaczej. Pełnomocnika ustanawia na żądanie władzy posiadacz przedsiębiorstwa przemysłowego lub górniczego, handlowego lub składowego, albo też gospodarstwa wiejskiego z pośród osób odpowiadających warunkom, wymaganym ustawą. Pełnomocnikiem można ustanowić osobę posiadającą obywatelstwo polskie, władającą językiem polskim, posiadającą pełne zaufanie władz państwowych i zajmującą w przedsiębiorstwie stanowisko kierownicze. W razie nieustanowienia przez posiadacza przedsiębiorstwa lub gospodarstwa wiejskiego w terminie nakazanym przez władze pełnomocnika, albo jeżeli władza dwukrotnie odmówiła zatwierdzenia pełnomocnika ustanowionego przez posiadacza — władza wyznaczy na czas określony w zarządzeniu pełnomocnika komisarycznego.

Osoby, na których ciąży powszechny obowiązek świadczeń rzeczowych, obowiązane są już w czasie pokoju udzielać na własny koszt w czasie, miejscu, i w sposób przez władze wskazany ustnych lub pisemnych danych o przedmiotach świadczeń rzeczowych. Posiadacze przedsiębiorstw przemysłowych i górniczych oraz handlowych i składowych obowiązani są na żądanie władzy przesyłać okresowe sprawozdania o zmiennych elementach przedsiębiorstwa, tudzież powiadamiać władze bezzwłocznie o wypadkach technicznych. Na żądanie delegatów właściwego ministerstwa posiadacze przedsiębiorstwa obowiązani są poczynić wszelkie ułatwienia przy przeglądzie przedsiębiorstwa, udzielić ustnych lub pisemnych wyjaśnień, okazywać zapasy i podawać ich ilość, okazywać księgi i dokumenty rachunkowe, wskazywać źródła zakupu oraz nazwiska dostawców, podawać do wiadomości wysokość, pochodzenie, oraz rodzaj kapitału i obrotów. Obowiązkowi przysposobienia do świadczeń rzeczowych podlegają przedsiębiorstwa przemysłowe, górnicze, handlowe, składowe i wiejskie, które określone będą w specjalnym rozporządzeniu wydanym na podstawie ustawy. Przysposobienie do świadczeń rzeczowych polega na przygotowaniu przedsiębiorstw i gospodarstw wiejskich, albo też ich części, do działalności odpowiadającej potrzebom obrony państwa lub warunkom wojennym oraz na przystosowaniu przedsiębiorstw i gospodarstw wiejskich do przejścia na wytwórczość wojenną. Przysposobienie do świadczeń rzeczowych może zarządzać władza zarówno w czasie pokoju, jak i podczas wojny. Ustawa normuje przysposobienie do świadczeń odrębnie dla przedsiębiorstw przemysłowych i górniczych, — handlowych i składowych oraz dla gospodarstw wiejskich. Jeśli chodzi o przedsiębiorstwa przemysłowe, obowiązane są one już w czasie pokoju na żądanie władzy dostosować budowę lub przeróbkę objektu przedsiębiorstwa do potrzeb tej działalności oraz wyposażyć je w odpowiednie urządzenia, maszyny, narzędzia oraz inne ruchomości — wedle wymagań władzy, a nadto posiadać i utrzymywać w należytym stanie i miejscu materiały ruchu, surowce, w ilości niezbędnej do zapewnienia ciągłości w produkcji wojennej. Nadto przedsiębiorstwa te na żądanie władzy winny opracować odnośne plany, zainstalować wskazane maszyny, dostosować kwalifikacje osobowe i fachowe personelu i uruchomić tytułem próby wytwórczość wojenną. W odniesieniu do przedsiębiorstw handlowych i składowych ustawa stanowi, że ich posiadacze już w czasie pokoju obowiązani są posiadać i utrzymywać w należytym stanie ilości i miejscu przedmioty handlu i składu, jako zapasy wojenne. Nadto przedsiębiorstwa te obowiązane są dokonać odpowiednich przeróbek celem pomieszczenia zapasów wojennych oraz podporządkować się żądaniom władzy w zakresie kontroli zapasów. Przysposobienie gospodarstw wiejskich polega na utrzymywaniu odpowiednich maszyn, prowadzeniu gospodarki w nakazanym kierunku oraz przystosowa-

niu gospodarstwa wiejskiego pod względem terenowym do potrzeb obronnych.

Przysposobienie do świadczeń rzeczowych odbywa się w zasadzie na koszt posiadacza przedsiębiorstwa lub gospodarstwa wiejskiego. Jeżeli jednak nakazane przysposobienie do świadczeń rzeczowych wykracza poza własny gospodarczy interes przedsiębiorstwa lub gospodarstwa wiejskiego — koszt przysposobienia w całości lub w części, wykraczającej poza własny gospodarczy interes przedsiębiorstwa lub gospodarstwa wiejskiego obciąża Skarb Państwa.

Odnośny minister lub upoważniona przez niego władza rozstrzyga w drodze ostatecznego orzeczenia, czy i w jakiej wysokości Skarb Państwa jest odpowiedzialny z tytułu nakazanego przysposobienia do świadczeń rzeczowych. Władza właściwa wydaje orzeczenie na wniosek interesowanego posiadacza przedsiębiorstwa lub gospodarstwa wiejskiego. Interesowanemu służy prawo w terminie 30 dni od doręczenia orzeczenia domagać się w trybie powództwa sądowego ustalenia, w jakiej wysokości Skarb Państwa jest odpowiedzialny z tytułu nakazanego przez władzę przysposobienia do świadczeń rzeczowych.

Niezależnie od wyżej omówionego przysposobienia do świadczeń rzeczowych obowiązujących w czasie pokoju ustawa przewiduje obowiązek świadczeń rzeczowych z samego prawa w razie wybuchu wojny lub zarządzenia mobilizacji. Świadczenia te obejmują m. in. artykuły żywności, inne codziennej potrzeby oraz pomieszczenia dla ludzi i zwierząt. W zakres obowiązku świadczeń rzeczowych wchodzi odstępowanie prawa własności użytkowania, używania i innych praw, — obowiązek oddania na rzecz Państwa nieruchomości do użytku lub do swobodnego rozporządzenia oraz obowiązek podporządkowania się określonym żądaniom władzy. W dalszym ciągu ustawa normuje zgłaszanie zapotrzebowań na przedmioty świadczeń rzeczowych, pobranie przedmiotów świadczeń rzeczowych oraz wynagrodzenie za świadczenia ustalane przy udziale powołanych specjalnie komisji cennikowych. Sprawy bezpieczeństwa i ochrony tajemnicy, przepisów szczególnych i karnych zamykają całość tej niezmiernie doniosłej ustawy.

Ustawa weszła w życie z dniem ogłoszenia.

Komunikacja w służbie Obrony Państwa.

W Dz. Ust. R. P. Nr. 29/39, poz. 195 ogłoszona została ustawa o komunikacji w służbie obrony Państwa. Za komunikację w rozumieniu tej ustawy uważa się zespół środków i czynności związanych z przenoszeniem na odległość osób, rzeczy i wiadomości.

Do zespołu środków zalicza się parowozy i wagony, statki morskie i rzeczne, statki powietrzne, pojazdy mechaniczne, urządzenia telekomunikacyjne stacyjne i liniowe, jak i służące potrzebom ruchu i pozostające w zarządzie przedsiębiorstw komunikacyjnych budynki, warsztaty, urządzenia przeładunkowe i składowe, dworce kolejowe i autobusowe, garaże i stacje obsługi itp. Należy do tego również zarobkowy przewóz pojazdami mechanicznymi na określonych liniach komunikacyjnych.

W myśl art. 5 cyt. ustawy nakłada na zarządy przedsiębiorstw komunikacyjnych obowiązek do ścisłego współdziałania z władzami wojskowymi już w czasie pokoju.

Po myśli art. 6 właściciele i zarządy obowiązani są do wykonywania prac przygotowawczych celem zapewnienia w interesie Państwa sprawności komunikacji.

Rozporządzenie Ministra Spr. Wojsk. określi rodzaj tych prac przygotowawczych.

Właściwy minister wydaje zarządzenia, które mają charakter tytułu wykonawczego.

Właścicielom (art. 11) służy prawo do zwrotu nakładów, poniesionych przy pracach przygotowawczych, a nawet mogą otrzymać zaliczki na poczet wspomnianych prac.

Właściciele przedsiębiorstw komunikacyjnych mają obowiązek już w czasie pokoju do kredytowanego przewozu żołnierzy i sprzętu wojskowego na linii objętej koncesją. (art. 12).

W razie wojny, mobilizacji lub w przypadkach, gdy tego wymagać będzie interes obrony Państwa stwierdzony przez Radę Ministrów, podporządkowuje się wszystkie rodzaje komunikacji interesom obrony Państwa. W następstwie tego może być wstrzymany lub ograniczony ruch na wszystkich lub niektórych liniach komunikacyjnych. Właścicielom i zarządom komunikacji prywatnej i samorządowej nie służy wówczas żadne prawo do odszkodowań z powodu zakazów lub ograniczeń w ruchu.

Właściciele i zarządy komunikacyj samorządowych i prywatnych są obowiązane w razie zaistnienia konieczności obrony Państwa:

1. wykonywać wszelkie żądania właściwej władzy,
2. utrzymywać w stanie zdatnym wszelkie środki komunikacyjne,
3. utrzymywać odpowiednią i wykwalifikowaną ilość pracowników,

przy czym właściciele przedsiębiorstw prywatnych mają prawo do zwrotu poniesionych nakładów. Zwierzchnie kierownictwo podczas wojny, mobilizacji i koniecznych wypadkach dla interesu obrony Państwa przechodzi na Ministra Komunikacji a zarządy stają się organami tegoż Ministra. Władzy państwowej służy prawo wydawania wszelkich zarządzeń w wypadku niezaspokojenia sprawności przez właściwe zarządy przedsiębiorstw.

Wszelkie zarządzenia, nakazy, polecenia, wiadomości itp. stanowią tajemnicę państwową. W tym celu wydany może być już w czasie pokoju odpowiedni regulamin jak i nakazanie niezatrudniania lub zwolnienia z pracy wskazanych przez władze osób.

W rozdziale IV dot. wojskowej służby komunikacji ustawa uprawnia do powołania tak obecnych jak i byłych pracowników komunikacji do ukończonych 60 roku życia, choćby nawet nie podlegali powszechnemu obowiązkowi wojskowemu, do wojskowej służby komunikacji.

Następny rozdział ustawy przewiduje szereg sankcyj karnych. I tak pracownicy przedsiębiorstw prywatnych w chwili podporządkowania ich interesom obrony Państwa podlegają na równi z urzędnikami odpowiedzialności karnej przewidzianej dla urzędników.

Nie zastosowanie się do zarządzeń władz jak i nie zachowywanie tajemnicy pociąga za sobą wysokie kary i grzywny, wymienione w art. 34, 35 i 37.

Pracownik opuszczający samowolnie służbę podlega karze więzienia lub aresztu do 3 lat. Kto z pracowników

dopuszcza się czynu obniżającego sprawność lub zagrażającego ruchowi komunikacji podlega karze więzienia do lat 10, a jeżeli czyn spowodował wielką szkodę w zakresie utrzymania sprawności komunikacji podlega karze więzienia do lat 15 lub dożywotnio.

Ustawa ta weszła w życie z dniem ogłoszenia i w szerokim zakresie reguluje stosunki komunikacyjne w czasie koniecznej obrony Państwa i zasługuje na szczegółowe zaznajomienie się przez przedsiębiorstwa komunikacji mechanicznej.

W sprawie składek ubezpieczeniowych i podatku od ofiar na FON. i FOM.

Wobec licznych zapytań i wątpliwości, jakie nasuwają się przy potrącaniu składek ubezpieczeniowych i podatku dochodowego od zarobków ofiarowywanych przez pracowników na Fundusz Obrony Narodowej lub Fundusz Obrony Morskiej, poniżej podajemy do wiadomości PT. Członków wyjaśnienie, udzielone w tej sprawie jednej z ubezpieczalń przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

„...Zakład Ubezpieczeń Społecznych komunikuje: jak Ubezpieczalnia podaje, pracownicy firmy . . . . . zaofiarowali się poświęcać godzinę pracy tygodniowo w przeciągu szeregu miesięcy na rzecz Funduszu Obrony Narodowej z tym, że cały zarobek brutto przypadający im za te godziny, będzie odkładany na zakup sprzętu wojennego.

Rozpatrując sprawę obowiązku ubezpieczenia pracowników w tych okresach czasu, oraz kwestie zaliczenia do ubezpieczenia odnośnych zarobków — Zakład wyraża pogląd, że obowiązek ubezpieczenia jest niesporny, pracownicy bowiem wykonują roboty objęte czasem deklarowanym na FON., w ramach swych umów o pracę. Są więc związani dyspozycją pracodawcy — pracują na jego rachunek, ryzyko itp.

Otrzymane zaś zarobki stanowią wynagrodzenie za normalne czynności wykonywane na rzecz pracodawcy. Wewnętrzną sprawą pracodawcy i pracowników jest zużytkowanie części tych kwot na pewien specjalny cel. Kwoty te jednak należą się pracownikom, jako wynagrodzenie za pracę, obojętną natomiast jest sprawa takiego czy innego ich przeznaczenia.

Z tych przyczyn Zakład podziela stanowisko Ubezpieczalni, że kwoty o których mowa stanowiące wynagrodzenie za pewne godziny pracy deklarowane na FON. należy uważać za podlegające zaliczeniu do ubezpieczenia".

Wyjaśnienie powyższe będzie stanowiło podstawę dla układania się praktyki, stosowanej przez poszczególne ubezpieczalnie w tych sprawach.

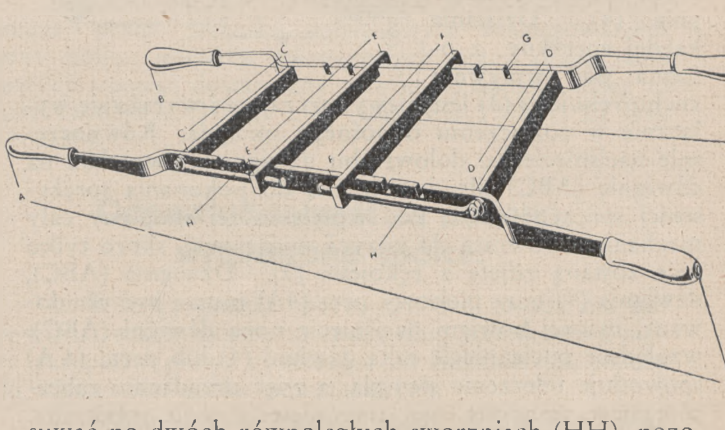
Bezpieczeństwo pracy.

Nosze do dźwigania ciężkich rozgrzanych przedmiotów.

Towarzystwo Mijaczowskich Odlewni Stali i Zakładów Mechanicznych zastosowało na wniosek własnego wydziału bezpieczeństwa pracy nowe, kute z żelaza nosze, zaopatrzone na końcach w cztery drewniane rękojeści.

Zostały one opracowane w związku z licznymi wypadkami okaleczeń i oparzeń, jakie się zdarzyły przy przenoszeniu wyrabianych kowadeł stalowych. Dzięki znacznej wadze, niewygodnym do chwytania kształtom, jak również wysokiej czasami temperaturze — ręczne dźwiganie musiało być zaniechane, a po wprowadzeniu nosz — zakazane.

Jak widzimy na rysunku, nosze składają się z dwóch długich płaskowników żelaznych (AA) i (BB), połączonych ze sobą równolegle, w sposób sztywny przy pomocy poprzeczek o analogicznym przekroju (CC) i (DD); utworzony w ten sposób sztywny prostokąt (ABBA) stanowi ramę nośną. Dźwigany przedmiot — nie koniecznie i nie tylko kowadło — spoczywa w środku tej ramy, opierając się o dwie dodatkowe mocne poprzeczki (EE) i (FF). Poprzeczki te nie są przytwierdzone na stałe do głównej ramy i na tym właśnie polega dowcip pomysłu. Oto bowiem mogą one być przesuwane wzdłuż głównych ramion (AA) i (BB), przy czym muszą być wkładane, odpowiednio do wielkości dźwiganego przedmiotu, do prostokątnych wykrojów (G), zapobiegających przesuwaniu się. Każdy z tych płaskowników (EE) i (FF) ma po obu swych końcach luźno przewiercone otwory, przez które przewleczone są sworznie (H), zaopatrzone w zgrubienia (gałki) na jednym swym końcu i w pierścień — na drugim. Pierścienie są nawleczone na okrągłe końce poprzeczek (CC) i (DD) i przytwierdzone naśrubkami, widocznymi na rysunku. W ten sposób każda z poprzeczek (EE) i (FF) może się prze-



suwać po dwóch równoległych sworzniach (HH), pozostając równoległa do poprzeczek stałych (DD) i (CC). Prócz tego każda z nich może wykonywać obrót w granicach praktycznych 90°: poprzeczka (EE) obraca się względem osi (CC), poprzeczka zaś (FF) względem osi (DD), przy czym każda z nich ma za ramię obrotu pewną długość sworzni (H).

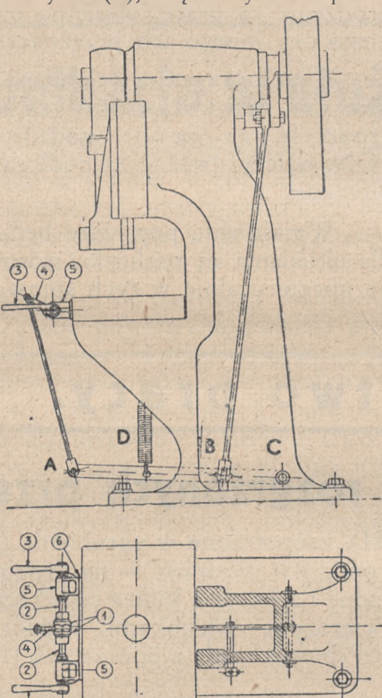
Promień opisywanego przy tym łuku jest zmienny. W celu przełożenia którejkolwiek z poprzeczek (EE)

i (FF) do dowolnego wykroju (G) — należy ją unieść do góry, przesunąć po sworzniach (HH) i opuścić tak, by trafiła do obranego wykroju. Dzięki tej konstrukcji, poprzeczki (EE) i (FF), aczkolwiek są przestawiane w dość znacznych granicach — stanowią praktycznie nierozłączną całość z noszami, nie mogą wypaść, nie ulegają zgubieniu.

Zabezpieczenie pras mimośrodowych.

W Italii opracowano przyrząd ochronny, zilustrowany schematycznie na rysunku 1, zabezpieczający ręce przy prasach mimośrodowych przed opadnięciem stempla w chwili podawania materiału oraz przed ewentualnym powtórnym uderzeniem stempla.

Przyrząd jest mechanizmem rozruchowym i daje się zastosować do wielu typów pras przez przytwierdzenie dwóch łożysk wspodczych (5), złączonych wspólną płytką pomocniczą (6). Rozruch prasy sprowadza się do przesunięcia ku dołowi końca (A) dźwigni (ABC) prze zrównoczesne naciskanie oburącz 2-ch rękojeści (3), umieszczonych w jednej linii i złączonych ze sobą tylko elastycznie. Przenoszą one ruch obrotowy na niewielką dźwignię (4). Połączenie jest zrealizowane przy pomocy dwóch niewielkich sprzęgieł kłowych (1), połączonych z wałkami (2) przy pomocy sprężyn. Sprężyny te mają taką elastyczność, że tylko wspólnym wysiłkiem mogą przesunąć dźwignię (4). Działanie każdej sprężyny z osobna pod wpływem ruchu rękojeści (3) jest niewystarczające i wyraża się wyłącznie w rozłączeniu odnośnego sprzęgła. Równocześnie naciśnięcie ku dołowi obu dźwigni (3) wywiera na dźwignię (ABC) siłę dostateczną do pokonania sprężystości sprężyny (D). Pod wpływem tej sprężyny cały mechanizm powraca do pozycji wyjściowej, skoro tylko ręce zostaną zdjęte z rękojeści (3). Dźwignia (ABC), dźwignia (4) oraz pionowy pręt (4A) muszą być obudowane, inaczej bowiem naciśnięcie nogą dźwigni (ABC), względnie pociągnięcie ręką dźwigni (4) lub pręta (4 A) spowoduje uderzenie stempla, a więc urządzenie zabezpieczające mogłoby być pominięte z woli robotnika. (Arb.schutz Nr. 11, 1938).



Przypominamy o Walnym Zebraniu Związku Fabrykantów, w poniedziałek 17. IV. 1939 o godzinie 17-tej w Izbie P.-H. w Poznaniu

Skarb. - Finanse

Zarządzenie w sprawie zwrotu w gotówce nadpłat w podatku dochodowym od uposażeń.

W swoim czasie wskazywaliśmy na niezwykle krzywdzące dla świata pracowniczego wypadki nadpłacania podatku dochodowego od uposażeń, których obecność szczególnie razi w zestawieniu z tym, że istnieje podatek skumulowany, polegający, jak wiadomo, na dopłacaniu przez osoby żyjące z pracy najemnej pewnych różnic podatkowych na rzecz skarbu państwa.

W sprawie tej wydane zostało specjalne zarządzenie Min. Skarbu (L. D. V. 19796/2/38), które kładzie kres istnieniu nierównej miary w zakresie obowiązków płatnika i praw jego w stosunku do fiskusa. Wskazuje ono zarazem na to, że widocznie wypadki utraty pobranych nie należnej wysokości podatku od uposażeń musiały być dość często reklamowane przez poszkodowanych, skoro doczekały się wiążącego dla wszystkich urzędów i władz podatkowych definitywnego rozstrzygnięcia.

Dla znających strukturę podatku od uposażeń, którego pobór odbywa się przy każdej wypłacie, nie jest tajemnicą, że w pewnych specjalnych warunkach nadpłaty podatkowe mogą być zgóry do przewidzenia.

Mają one mianowicie zawsze miejsce wtedy, gdy stosunek roczny uposażenia danego stanie się fikcją z uwagi na zmiany, zachodzące w wysokości płacy tego samego pracownika (np. zarobki robotnika zmienne w każdym tygodniu, prowizje itp.), lub też, gdy stosunek ten staje się fikcją ze względu na przerwy w pracy (np. z powodu bezrobocia, choroby).

Ten anormalny stan uległ radykalnej zmianie w następstwie wydania wspomnianego wyżej okólnika ministerialnego. Szczegóły tego okólnika podajemy zainteresowanym, nadmieniając, że nadpłaty w podatku od uposażeń mogą i muszą być wydawane tym, którzy o nie się upomną i wskazują nadmierność opodatkowania.

Podejmowanie nadpłaconych sum podatkowych odbywa się w tym samym trybie jak pobór podatku skumulowanego. Zgodnie z zasadami, zawartymi w odnośnym okólniku (L. D. V. 19796/2/38), jaki Min. Skarbu rozesłało do wszystkich podległych sobie władz oraz urzędów podatkowych — osoby, podlegające kumulacji oraz takie, które w zasadzie obowiązkowej kumulacji nie podlegają, mogą na podstawie złożonego zeznania, z którego wynika fakt istnienia nadpłaty podatkowej, domagać się skutecznie zwrotu tej nadpłaty. Zainteresowani winni się zwracać o zwrot nadpłat do tych urzędów skarbowych, na terenie których zamieszkiwały w dniu 15 grudnia roku ubiegłego.

Stwierdzona w powyższym trybie nadpłata będzie wydawana zainteresowanych w gotówce. W wypadku zaś, gdyby ubiegający się o zwrot dłużny był skarbowi państwa pewne należności podatkowe, nadpłata zostanie zaliczona na te zaległości.

Dowód z biegłych w postępowaniu podatkowym.

Najwyższy Trybunał Administracyjny w motywach wyroku z dnia 14. XII. 1938 r. L. Rej. 4754/36 wypowiedział następujące zasady prawne:

1. Z przepisów ordynacji podatkowej nie wynika, aby władza skarbowa była obowiązana ujawniać z urzę-

du wobec strony (płatnika) osoby badane w charakterze biegłych w toku dochodzenia.

2. Opinia biegłych powinna mieć formę pisemnego dokumentu i odpowiadać podstawowym wymogom publicznych dokumentów; opinia ujęta w formę protokułu, powinna zatem odpowiadać specjalnym wymogom, przewidzianym dla protokółu urzędowego.

3. Ocena dowodu z biegłych, dokonana przez władzę skarbową, podlega kontroli kasacyjnej, w tym kierunku czy nie jest dowolną; natomiast zarzut nierealności względnie niesłuszności oceny rzeczoznawcy nie podlega rozważeniu ze strony N. T. A.

Ponadto w wyroku z dnia 9. XII. 1938 r. L. Rej. 1832/35 N. T. A. zajął następujące stanowisko:

Jeżeli płatnik w odwołaniu wskązał na pewną szczególną strukturę swego przedsiębiorstwa i na odmienne warunki jego działalności w porównaniu z innymi przedsiębiorstwami tej samej branży i w celu udowodnienia tezy, iż zyskowność jego przedsiębiorstwa jest niższa od przyjętej przy wymiarze, zaofiarował dowód z biegłych, władza nie może odmówić temu wnioskowi dowodowemu z tego tylko powodu, że normy szacunkowe (normy średniej dochodowości) są również ustalane z udziałem biegłych.

Wydawanie zaświadczeń o należnościach od Skarbu Państwa.

W związku z wnioskami, wysuniętymi przez jedną z Izb Przemysłowo - Handlowych, w sprawie wydawania zaświadczeń o należnościach od Skarbu Państwa i możliwości odstępowania ich osobom trzecim, Izba Przemysłowo - Handlowa w Warszawie wyraziła następującą opinię:

Wprowadzenie do obrotów handlowych zaświadczeń o należnościach od Skarbu Państwa byłoby możliwe w wypadku uchwalenia specjalnych przepisów ustawowych. Obowiązujące przepisy znacznie ograniczają możliwość przeprowadzenia cesji wierzytelności, poza tym z punktu widzenia gospodarczego nie ma specjalnego uzasadnienia dla tworzenia nowego rodzaju papieru wartościowego, który z jednej strony wywoływałby u władz wrażenie zwolnienia ich z wszelkich zobowiązań z chwilą wydania zaświadczenia, a z drugiej strony, przy takim nastawieniu władz, wartość rynkowa zaświadczeń spadłaby znacznie, co z kolei odbiłoby się poważnie na wierzycielach.

Należałoby raczej wystąpić do właściwych Ministerstw, aby wszelkie należności od Państwa były regulowane w ustalonych terminach. Od należności nie uiszczonych w terminie Skarb winien płacić odsetki, przy czym opłacanie odsetek nie powinno wpływać na przewlekanie uregulowania należności.

Wydawanie zaświadczeń o należnościach należy umożliwić również samorządowi terytorialnemu i Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych.

Ustawa Skarbowa.

W Dzienniku Ustaw R. P. nr. 27, poz. 177 ogłoszona została ustawa skarbowa z 29. III. 1939, obowiązująca na czas od 1 kwietnia 1939 do 31 marca 1940. Pozycje dochodów i rozchodów budżetowych zwyczajnych i nadzwyczajnych zamykają się kwotą 2.525 milionów złotych.

Uzasadnienie orzeczenia władzy odwoławczej.

Najwyższy Trybunał Administracyjny w motywach wyroku z dnia 28. IX. 1938 r. L. Rej. 5957/36, ustalił następujące zasady prawne:

Podanie do wiadomości płatnika w orzeczeniu władzy odwoławczej jedynie konkluzji z przesłuchania zaofiarowanego przez płatnika świadka w formie ogólnikowej, mianowicie, że zarzuty odwołania nie zostały udowodnione, nie stanowi dostatecznego rozprawienia się z zaofiarowanym środkiem dowodowym; takie postępowanie władzy skarbowej należy zatem uznać za wadliwe.

Pominięcie w motywach orzeczenia władzy odwoławczej zawartego w odwołaniu płatnika żądania przesłuchania biegłych pod przysięgą — stanowi istotną wadliwość postępowania. Z postępowania bowiem art. 67 ordynacji podatkowej jasno wypływa, że płatnikowi służy takie same prawo, jak i władzy, żądania przesłuchania biegłych pod przysięgą. (Wyr. NTA. z dnia 2. IX. 1938 r. L. Rej. 1016/37).

Księgi handlowe.

W wyroku z dnia 4. I. 1939 r. L. Rej. 3575/37 Naj. Tryb. Adm. wypowiedział pogląd, że w myśl zasad księgowości wszelkie zaszłości powinny być wnoszone do ksiąg bieżąco bez opóźnień. O ile jeszcze sporadyczne wypadki opóźnienia mogłyby być usprawiedliwone niedopatrzeniem czy przeoczeniem, to powtarzające się opóźnienie w księgowaniu tego samego rodzaju zaszłości świadczy już o wadliwym systemie prowadzenia ksiąg. Powtarzające się opóźnienia w księgowaniu, powodujące powstanie sald kredytowych, nie dadzą się pogodzić z zasadami prawidłowej księgowości.

Niechronologiczne wpisy do ksiąg.

Niechronologiczne księgowanie w dzienniku wyjaśniane przez płatnika dodatkowym zaksięgowaniem przy końcu miesiąca opuszczonych przez przeoczenie pozycji stanowi dostateczny powód do uznania ksiąg za nieprawidłowe. (NTA. z 27 kwietnia 1938 r. L. Rej. 1162/36).

Odpowiedzialność za podatki, wymierzone spółce.

1. Rozstrzygnięcie sporu, czy dan aosoba ma odpowiadać wobec Skarbu za cudzy dług podatkowy z mocy przepisów prawa cywilnego lub handlowego, należy do właściwości sądów powszechnych.

2. Rozstrzygnięcie sporu, dotyczącego opartej na art. 298 k. h. odpowiedzialności członków zarządu spółki z ogr. odp. za uiszczenie podatków, wymierzonych

spółce, należy do właściwości sądów powszechnych. — (Wyrok Izby Cywilnej S. N. z 1 lipca 1936 C. I 2847/35).

Księgowanie rachunków.

Księgowanie w zapiskach, nie będących księgami handlowymi, rachunków na zakup towaru dopiero w chwili regulacji rachunków nie stanowi samo przez się przeszkody przeciw ustaleniu obrotu na podstawie tych zapisków, oczywiście o ile zapiski uwidaczniają cały obrót. (N. T. A. z 1 września 1938 l. rej. 5732/36).

Sprawy socjalne.

Uprawnienia pracowników umysłowych w związku ze zwolnieniem ich z pracy.

Sąd Najwyższy w Zbiorze Orzeczeń ogłosił dwa zasadnicze ważne dla pracowników umysłowych wyroki, które dotyczą ich uprawnień w związku ze zwolnieniem z pracy. W jednym z tych wyroków S. N. wyjaśnił (I.C.1205/37), że zwolnienie pracownika w końcu roku kalendarzowego nie uprawnia go do żądania wynagrodzenia za urlop w roku następnym, chociażby okres urlopowy przypadał na okres wypowiedzenia w tym następnym roku, kiedy pracownik już nie pracował. Bez znaczenia przy tym jest okoliczność, czy wynagrodzenie za okres wypowiedzenia pracownik otrzymał przy tym od razu, czy też później. W wypadku takim nie może być również skutecznie powoływane jedno z poprzednich orzeczeń Sądu Najwyższego, że w okres wypowiedzenia nie należy włączać okresu należnego pracownikowi urlopu.

W innym wyroku ogłoszonym w tymże zbiorze (C.II.2574/37) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że dla wytoczenia przez pracownika przeciwko pracodawcy powództwa o odszkodowanie z powodu niezgłoszenia do ubezpieczenia nie jest koniecznym uprzednie wypowiedzenie się Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Jeszcze w sprawie podwyższenia składek od ubezpieczenia emerytalnego i od wypadków.

W nr. 7 „Życia Gospodarczego“ donosiliśmy o podwyższeniu składek ubezpieczenia emerytalnego i od wypadków.

W wiadomości tej podawaliśmy, zresztą zgodnie z ówczesną interpretacją przepisów prawnych, że za tydzień od 26. III. — 1. IV. 1939 r. należy potrącać składkę już w podwyższonej skali.

Obecnie wobec starań sfer gospodarczych władze ubezpieczeniowe zgodziły się na to, by składki podwyższone obliczać dopiero od dnia 2 kwietnia br.

Wobec tego przy **wypłacie za ostatni tydzień marca** (od 26. III. do 1. IV. rb.) **należy pracownikom potrącić składkę w dawnej obniżonej skali,** a jeżeli uczyniono inaczej, to przy jednej z następnych wypłat w kwietniu należy obrachunek z pracownikami odpowiednio wyrównać.

Charakter prawny bezpłatnej praktyki.

W przedsiębiorstwie prywatnym przyjęto pewną osobę na bezpłatną praktykę jako pracownika umysłowego, po czym zwolniono ją bez wypowiedzenia. Czy takie zwolnienie jest dopuszczalne, względnie czy do danego stosunku pracy mają zastosowanie przepisy o umowie pracowników umysłowych?

Nie mają zastosowania przepisy rozporządzenia z r. 1928, poz. 323 Dz. Ust. o umowie o pracę pracowników umysłowych, w szczególności też co do terminu wypowiedzenia i taki pracownik może być zwolniony w każdym czasie z chwilą, gdy przedsiębiorca przyjdzie do wniosku, że jest nieodpowiedni. Albowiem ustawodawstwo pracy nie zawiera przepisu zabraniającego bezpłatnej praktyki poza wyjątkiem bezpłatnego zatrudnienia praktykantów młodocianych (art. 3, 7a ustawy z r. 1924, poz. 636 Dz. Ust.), a praktyka ma na celu wyszkolenie i nabycie przez praktykanta wiadomości zawodowych w danej gałęzi pracy. Obojętnym jest, że dany pracownik był dawniej zajęty w innym przedsiębiorstwie w charakterze pracownika umysłowego.

Taki pogląd prawny wypowiedział Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 26 sierpnia 1937 C. L. 3001/36. (Zb. Urz. 1938, poz. 306).

Obliczanie wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych.

Orzeczenie Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1938 r. Nr. C. I. 2025/37.

Zasada prawna. Normy wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, ustalone przez art. 16 ustawy z dnia 18 grudnia 1919 r., nie mogą być zmniejszone przez zawierane umowy, zwiększone zaś mogą być za zgodą stron, natomiast Sąd nie jest władny, norm tych dowolnie podwyższyć.

Niestawienie się robotnika do pracy z powodu aresztu.

Orzeczenie Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 1938 r. Nr. C. II. 168/38.

Zasada prawna. Niezgłoszenie się do pracy przez czas sześciu tygodni uzasadnia bezzwłoczne rozwiązanie umowy pracy, skoro przyczyną niestawienia się do pracy był areszt śledczy.

Handel zagraniczny.

Technika wysłania pozwoleń przywozu.

Zgodnie z uchwałą Centralnej Komisji Przywozowej z dn. 7. XI. 1935 r. pozwolenia przywozu obciążone opłatami manipulacyjnymi na rzecz Ministerstwa Przemysłu i Handlu, są wysyłane importerom za zaliczeniem tych opłat; jedynie w wyjątkowo uzasadnionych wypadkach importer mógł wystąpić z wnioskiem, popartym przez właściwą organizację opiniodawczą, o zawiadomienie go przed wysłaniem pozwolenia o wysokości przydziału i należnych z tego tytułu opłatach manipulacyjnych ze wskazaniem terminu do ich uiszczenia. Obecnie postanowiono wymagane w tych wypadkach warunki formalne ograniczyć jedynie do wniosku importera, bez konieczności potwierdzenia go przez organizację opiniodawczą. Zgodnie z obowiązującymi zarządzeniami Ministerstwa Przemysłu i Handlu na wysta-

wionych zawiadomieniach o przydziale i wysokości opłat manipulacyjnych są ustalone następujące terminy do wnoszenia opłat: a) dla krajów europejskich trzy tygodnie, b) dla krajów zamorskich i Turcji sześć tygodni, c) dla przydziałów na deseczki cedrowe (dla fabryk ołówków) z U. S. A. trzy miesiące. Termin wystawionego pozwolenia będzie biegł od daty wystawienia pozwolenia na skutek wniesionych opłat.

Dokonywanie wypłat w kraju przez przedstawicieli handlowych firm zagranicznych.

W przedmiocie zezwolenia przedstawicielom firm zagranicznych na wykładanie z ich własnych funduszów kosztów porta, depesz i telefonów w sprawach związanych z dostawą towarów przez owe firmy zagraniczne, Komisja Dewizowa nadesłała następujące wyjaśnienie:

„Biuro Komisji Dewizowej donosi, że dokonywanie wykładów przez przedstawicieli handlowych w Polsce za ich zagranicznych kontrahentów jest bez zezwolenia zabronione.

Przedstawiciele handlowi mogą ubiegać się o wymagane zezwolenie, składając do Komisji Dewizowej za pośrednictwem banków dewizowych wnioski na przepisowych formularzach, podając w nich przypuszczalną wysokość wykładów w pewnym okresie czasu np. w ciągu jednego miesiąca, wydatki, które mają być pokryte, firmy za które wykłady będą dokonywane oraz terminy i sposoby pokrywania wyłożonych sum (w rozrachunku czy w dewizie)".

Targi i Wystawy.

Podniesienie form wystawiennictwa targowego.

Na zeszłorocznych Targach Poznańskich hala maszyn zwracała szczególną uwagę zwiedzających. Powodem tego był — poza wartościowymi eksponatami — ujednolicony wystrój stoisk. Jednolita forma zewnętrzna napisów wywierała efektowne wrażenie.

W tym roku ujednolicenie zewnętrznego wyglądu stoisk rozciągnięto również na inne działy. A więc poza przemysłem metalowym ujednolicono tablice firmowe w Salonie Samochodowym oraz w działach przemysłu chemicznego, artykułów biurowych, elektrotechnicznym, gospodarstwa domowego i porcelany.

Takie sharmonizowanie zewnętrznego wystroju stoisk posiada znaczenie nie tylko ze względu na estetykę, lecz również znaczenie praktyczne, ułatwia bowiem orientację zwiedzających wśród licznych wystawców.

Próby zeszłoroczne, przeprowadzone w dziale przemysłu metalowego, dały pomyślne wyniki. To też na tegorocznych Targach Poznańskich — jak widzimy — ujednolicenie sposobu wystawy zastosowano w szerszym zakresie.

Nowoczesny Pawilon Przemysłu i Handlu w Wilnie.

Wielki, żelazo - betonowy, o przestrzeni z górą 3.000 m. kw., Pawilon Przemysłu i Handlu zostanie wykończony do lata br. i na V-te Targi Północne będzie oddany do użytku wystawców. W lecie br., na kilka tygodni przed V-mi Targami Północnymi, w pawilonie tym odbędą się V-te Międzynarodowe Targi Futrzarskie.

Pawilon Przemysłu i Handlu posiada styl i konstrukcję zupełnie nowoczesną, budowany jest z żelaza, betonu, cegły i szkła i posiada dużo światła. Pawilon zaopatrzony jest w rampę wyładunkową, do której dochodzi bezpośrednio własna bocznica kolejowa Targów Północnych.

Ulgi Kolejowe dla V-ch Targów Północnych.

Udającym się na V-te Targi Północne w Wilnie zostały przyznane zniżki kolejowe w wysokoścci 75% w drodze powrotnej. Zniżki udzielane będą na podstawie kart uczestnictwa, które będą do nabycia we wszystkich biurach podróży oraz na dworcach kolejowych.

Przyjezdnym z zagranicy udzielane będą na kolejach polskich zniżki, w wysokości 50%, w obie strony.

Nadsyłane na Targi Północne eksponaty korzystają z bezpłatnego przewozu powrotnego.

Różne.

Opinia Związku Izb w sprawie projektu rozporządzenia, dotyczącego zwolnienia od podatku obrotowego rzemiosła, przemysłu ludowego, domowego i pracy chałupniczej.

Ministerstwo Skarbu przesłało w swoim czasie Związkowi Izb do zaopiniowania projekt rozporządzenia w sprawie zwolnienia od podatku obrotowego rzemiosła, przemysłu ludowego, przemysłu domowego i pracy chałupniczej. Opierając się na referacie Izby w Krakowie, Związek Izb zgłosił do projektowanego

rozporządzenia szereg uwag, a w szczególności wypowiedział się za skreśleniem projektowanego przepisu.

Sprawa ulg dla rzemiosła nie posługującego się siłami najemnymi winna być unormowana na podstawie art. 10 ustawy o podatku obrotowym. Definicję przemysłu ludowego, przemysłu domowego i pracy chałupniczej należy przyjąć z rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 27. XI. 1937 r.

Związek Izb wypowiedział się przeciw uznaniu obowiązku ubezpieczenia społecznego chałupników, jako warunku, od którego byłoby uzależnione zwolnienie pracy chałupniczej od opodatkowania.

Sprzedaż wyprodukowanych artykułów poza miejscem zamieszkania producenta, w oddzielnych zakładach handlowych, powinna podlegać opodatkowaniu, natomiast sprzedaż tych artykułów na targach powinna być opodatkowana tylko wówczas, jeżeli nie ma charakteru dorywczego.

Na marginesie pobytu min. Hudsona.

Pobyt w Polsce min. handlu zamorskiego W. Brytanii p. R. S. Hudsona odbił się szerokim echem w polskich kołach gospodarczych.

Anglia jest w całym świecie ceniona jako dobry klient i zawsze pożądany kontrahent handlowy. Swoista struktura gospodarcza W. Brytanii narzuca wprost konieczność opierania dobrobytu kraju na wymianie handlowej z zagranicą. I jeżeli jest słuszna dewiza angielska: „British policy is British trade", t. zn. że polityka angielska kieruje się wymogami handlu angielskiego, to z drugiej strony korzyści handlowe, jakie ma do zaofiarowania handel brytyjski, są poważnym atutem politycznym.

Jeżeli chodzi o stosunki handlowe polsko-angielskie, stwierdzić można na ogół pomyślny ich rozwój. Nie znaczy to jednak, by istniejące w tej dziedzinie możliwości były wyczerpane. Nasz eksport do Anglii jest o połowę niższy, niż analogiczny eksport Szwecji i Finlandii, a zaledwie trzykrotnie wyższy, niż eksport do Anglii maleńkiej Litwy.

Również i import towarów angielskich mógłby z powodzeniem powiększyć się pokaźnie przy obecnej koniunkturze inwestycyjnej w Polsce.

W tych warunkach można wyrazić nadzieję, że z okazji bliskich już Targów Poznańskich (pierwszy tydzień maja), obrazujących znakomicie wartości dostawcze i odbiorcze rynku polskiego, udział interesentów angielskich będzie znacznie większy, niż w latach ubiegłych. Przyczyniłoby to się znacznie do zacieśnienia stosunków handlowych polsko-brytyjskich.

Odstępowanie zwierząt pociągowych, wozów, pojazdów mechanicznych i rowerów dla celów obrony Państwa.

W Dzienn. Ust. R. P. nr. 28/38 pod poz. 182 ukazała się ustawa, nowelizująca Rozp. Prez. Rzpl. z dnia 8 listopada 1927 r. (jednolity tekst ogłoszony w Dz. Ust. R. P. Nr. 66/38 poz. 496).

Nowela ta wprowadza w 3 punktach zasadnicze zmiany:

1. Zmiana art. 2 ustęp (2) upoważnia Radę Ministrów do wprowadzenia tego obowiązku także w czasie pokojowym, gdy tego wymagać będzie interes obrony Państwa;
2. dodano art. 26 a, na podstawie którego odstąpione Państwu środki komunikacyjne mogą być zwrócone właścicielom jedynie za wynagrodzeniem za czas zatrzymania tych przedmiotów oraz odszkodowaniem w wypadku ich uszkodzenia;
3. w art. 27 dodano po ustępie (2) dwa nowe ustępy, na podstawie których to przepisów w wypadkach szczególnej potrzeby zatrzymanie przy próbnym poborze może trwać dłużej niż 14 dni, a w warunkach art. 2 mogą przedmioty, zatrzymane przed powstaniem tych warunków, przejść na własność Państwa bez powtórnego poboru za wynagrodzeniem równym cenie szacunkowej ustalonej przy poborze próbnym. Sz.

Polski Monopol Tytoniowy

zwraca uwagę na przetarg ogłoszony w Monitorze Polskim z dnia 24 marca 1939 r., Nr. 69 na sprzedaż różnych maszyn: gilzowych, introligatorskich, pudełkarskich, drukarskich, obróbkowych, silników elektrycznych, benzynowych, parowych, łomu metalowego itp. Maszyny znajdujące się w Poznaniu można oglądać w magazynach P. M. T. przy ul. Staszica 15, w godz. między 11 a 12 po zgłoszeniu się u portiera.



Redakcja i Administracja: Poznań, ul. Rzeczypospolitej 1 — Redaktor odpowiedzialny: Dyrektor Franciszek Łyczywek.
Zakład i miejsce odbicia: Drukarnia Wydawnicza Fr. Krajna Spółka z o. o., Poznań, Strzałowa 2 a.